

Protokół z posiedzenia
Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego w Województwie Małopolskim
w dniu 6 marca 2017 roku

Jedenaste posiedzenie Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego (WRDS) w Województwie Małopolskim odbyło się w dniu **6 marca 2017 roku, o godz. 14.00** w Małopolskim Urzędzie Wojewódzkim w Krakowie (sala 122).

Posiedzenie prowadził Pan Marek Piwowarczyk – Kanclerz Łoży Małopolskiej Business Centre Club oraz Przewodniczący Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego w Województwie Małopolskim.

W załączeniu lista uczestników posiedzenia (załącznik nr 1 do Protokołu).

Spotkanie przebiegło zgodnie z poniższym porządkiem obrad:

1. Otwarcie spotkania – Pan Marek Piwowarczyk przywitał członków Rady oraz przybyłych gości: Panią Henrykę Bochniarz, Przewodniczącą Rady Dialogu Społecznego (RDS) i Prezydent Konfederacji Lewiatan; Pana Jacka Męcinę, doradcę Konfederacji Lewiatan; Panią Kingę Grafę, z Konfederacji Lewiatan; Pana Mariana Bryksego, Prezesa Zarządu Małopolskiego Związku Pracodawców Lewiatan; Pana Zbigniewa Żurka, Przewodniczącego Zespołu problemowego ds. rozwoju dialogu społecznego Rady Dialogu Społecznego; Panią Katarzynę Łażewską, Dyrektor Biura Rady Dialogu Społecznego; Panią Alinę Paluchowską, Wicedyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Krakowie; Panią Danutę Kądziołkę, Przewodniczącą Zespołu problemowego ds. ochrony zdrowia Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego w Województwie Małopolskim; Panią Elżbietę Fryźlewicz-Chrapisińską, Dyrektor Małopolskiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia w Krakowie; Pana Tomasza Pęcherza, przedstawiciela Okręgowej Izby Lekarskiej w Krakowie; Pana Tadeusza Wadasa, Przewodniczącego Małopolskiej Okręgowej Izby Pielęgniarek i Położnych; Panią Ewę Podłęcką, II Zastępcę Dyrektora Wydziału Polityki Społecznej Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie; Pana Wojciecha Kozaka, Wicemarszałka Województwa Małopolskiego oraz Panią Sylwię Grzesiak-Ambroży, Dyrektor Departamentu Zdrowia i Polityki Społecznej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego.

2. Wystąpienie Przewodniczącej Rady Dialogu Społecznego, Pani Henryki Bochniarz

Pani Henryka Bochniarz, Przewodnicząca Rady Dialogu Społecznego podziękowała za zaproszenie na posiedzenie plenarne WRDS w Województwie Małopolskim. Poinformowała,

że w ostatnich miesiącach odwiedza wszystkie wojewódzkie rady dialogu społecznego. Podkreśliła, że wojewódzkie rady są ważną częścią nowych instytucji dialogu społecznego. Powiedziała, że jej zamierzeniem jest zebrać doświadczenia wszystkich szesnastu wojewódzkich rad, które będą podstawą do zaproponowania zmian w zapisach *ustawy o Radzie Dialogu Społecznego i innych instytucjach dialogu społecznego*. Propozycja nowelizacji w/w ustawy zostanie przygotowana w trakcie jej przewodniczenia RDS. Dodała, że przy pisaniu wspomnianej ustawy, jej autorzy chcieli uniknąć błędów, które doprowadziły do tego, że ciało poprzedzające RDS, czyli Trójstronna Komisja do Spraw Społeczno-Gospodarczych przestało efektywnie funkcjonować. Podkreśliła, że nie wszystkie doświadczenia z działalności nowych instytucji dialogu społecznego są pozytywne, dlatego można wykorzystać wspomnianą nowelizację, aby je skorygować. Trzeba ten proces przeprowadzić w sposób odpowiedzialny, aby nie zmieniać ustawy w sposób ciągły. Następnie przedstawiła Pana Zbigniewa Żurka, Przewodniczącego Zespołu problemowego ds. rozwoju dialogu społecznego RDS, który jest odpowiedzialny za przygotowanie pierwszego projektu nowelizacji ustawy. Dodała, że zaprezentuje on harmonogram prac nad zmianami prawa w zakresie dialogu społecznego.

W dalszej kolejności odniosła się do kwestii rotacyjnego przewodnictwa prac wojewódzkich rad i RDS, co wprowadziła wspomniana ustawa. Podkreśliła pozytywny wpływ tego rozwiązania na funkcjonowanie dialogu społecznego na szczeblu centralnym. Dodała, że to doświadczenie jest niewielkie i zbiegło się jeszcze ze zmianą rządu w Polsce. Podczas pierwszego przewodnictwa Piotra Dudy z NSZZ „Solidarność” Rada skupiła się w głównej mierze na opiniowaniu propozycji wielu aktów prawnych i zabrakło czasu na pochylenie się nad kształtem samej instytucji. W przyszłym roku przewodnictwo w Radzie przejmie rząd. Do tego czasu jest okazja wpływu na sposób jej działania, ponieważ potem możemy wrócić do poprzednich doświadczeń, kiedy zawsze przedstawiciel rządu stał na czele ciała dialogu społecznego. Raz jeszcze zwróciła się do Członków WRDS w Województwie Małopolskim z prośbą o przekazywanie swoich doświadczeń, które mogą zostać wykorzystane w procesie nowelizacji. Formalnie, zgodnie z ustawą, dialog społeczny w Polsce funkcjonuje bardzo dobrze, ma odpowiednie i nowatorskie ramy prawne, szczególnie na tle przepisów funkcjonujących w innych krajach Europy. Problemem pozostaje praktyka. Należałoby wyjść poza podstawowy katalog spraw będących przedmiotem dialogu, czyli relacje pomiędzy pracą a kapitałem. Często rola instytucji dialogu społecznego sprowadza się do roli recenzenta propozycji rządowych. Postawa bardziej aktywna polegałaby na przedstawianiu propozycji

w zakresie różnych spraw. Postawa ta zależy od chęci zaangażowania się strony społecznej i poziomu jej pracy. Aktywny wariant RDS został przeciwiczony przy okazji dyskusji o reformie ochrony zdrowia. Zespół ekspertów RDS przygotował własne propozycje. Strona społeczna skoncentrowała się na punktach wspólnych nie zajmując się kwestiami spornymi. Podkreśliła, że z punktu widzenia organizacji pracy RDS zdało to egzamin, jednak z punktu widzenia skuteczności sprawa jest znacznie bardziej wątpliwa. RDS czeka teraz na oficjalne dokumenty rządowe w sprawie. Działanie to ma zostać powtórzone przy okazji dyskusji nad reformą edukacji. Został powołany specjalny zespół, który ma przygotować propozycję strony społecznej. Nie tylko na poziomie wojewódzkich rad występują trudne sytuacje, również na poziomie RDS często przekazywane są do konsultacji dokumenty rządowe, które zanim zajmie się nimi Rada, zostają zatwierdzone przez parlament. Jest wiele sposobów na obchodzenie konsultacji społecznych. Jednym z nich jest inicjowanie propozycji przepisów prawnych ścieżką poselską, która nie wymaga formalnych konsultacji. Tam gdzie strona społeczna nie potrafi wypracować jednolitego stanowiska stronie rządowej jest łatwiej przeforsować własne rozwiązania. Jednak są też takie przypadki, kiedy projekt jednego z partnerów społecznych NSZZ „Solidarność” dotyczący zakazu pracy w niedziele nie został przekazany do konsultacji pozostałym partnerom, tylko skierowany został bezpośrednio do parlamentu. Trudno wymagać, aby rząd traktował poważnie RDS, jeśli sami partnerzy społeczni tego nie robią.

Następnie Pani Henryka Bochniarz odniosła się do relacji pomiędzy wojewódzkimi radami a RDS. Powiedziała, że są takie wojewódzkie rady, które w swoich pracach koncentrują się na kwestiach regionalnych, a nie centralnych. Podkreśliła, że w jej opinii, każdy głos się liczy i regionalne ciała dialogu społecznego powinny zgłaszać swoje uwagi do spraw ogólnopolskich, takich jak na przykład sieć szpitali, które jednak będą dotyczyły poszczególnych regionów kraju, w tym Małopolski. Dodała, że często opinie wojewódzkich rad nie są wykorzystywane przez RDS z powodu niekompatybilnych terminów posiedzeń zespołów RDS. Podkreśliła, że należy polepszyć komunikację pomiędzy poszczególnymi regionami a centralą. Kolejną sprawą, jak pokreśliła, jest afiliacja wojewódzkich rad dialogu społecznego, przy wojewodach lub przy marszałkach województw. Rok temu podjęta została przez poprzedniego Przewodniczącego RDS, Pana Piotra Dudę, próba aby wrócić do starego wariantu, czyli afiliacji regionalnych ciał dialogu społecznego przy wojewodach. Pozostałe podmioty strony społecznej tonowały tę propozycję argumentując, aby poczekać dwa lata, do czasu przeglądu ustawy. Zdecydowana większość wojewódzkich rad jest za tym, aby

zachować *status quo*. Kolejnym, niezmiernie istotnym problemem, jest kwestia finansowania. Obecnie są takie rady wojewódzkie, który mają budżet roczny w wysokości 5000 złotych oraz takie, które mają 150 tys. złotych pomimo obowiązywania jednego systemu prawnego. WRDS w Województwie Małopolskim plasuje się pośrodku z 49 tys. złotych. Są takie rady, których budżet finansowany jest w połowie przez wojewodę i w połowie przez marszałka, co świadczy o tym, że można w tej kwestii dojść do porozumienia. Zapowiedziała, że w uzgodnieniu z Marszałkiem Województwa Małopolskiego, Panem Jackiem Krupą wystąpi na kolejnym posiedzeniu Konwentu Marszałków, gdzie podzieli się doświadczeniami odnośnie funkcjonowania ciał dialogu społecznego oraz będzie szukać rozwiązań dotyczących finansowania. Poinformowała, że prace nad budżetem państwa na przyszły rok już się zaczynają, więc jeśli należy coś zmienić w roku 2018 to trzeba mieć jak najszybciej gotowe propozycje. Dodała, że Pan Prezydent Andrzej Duda na spotkaniu dwa tygodnie temu zadeklarował, że zaangażuje się w zabiegi o większe pieniądze na rzecz funkcjonowania instytucji dialogu społecznego.

Pani Henryka Bochniarz zadeklarowała chęć przygotowania białej księgi, w której zapisane zostałyby różnego rodzaju procedury (np. dot. głosowania, zastępowania przewodniczących). Takich dobrych praktyk brakuje w codziennej działalności wojewódzkich rad dialogu społecznego i RDS. Wiele problemów występuje w związku z działalnością zespołów problemowych i branżowych, których są dziesiątki. Bardzo duża liczba zespołów powoduje, że przedstawiciele rządu nie są w stanie uczestniczyć we wszystkich posiedzeniach i spotkaniach na szczeblu krajowym, jak i regionalnym. Trudno jest ustalić harmonogram działania poszczególnych zespołów (zespoły problemowe są pod opieką RDS, a zespoły branżowe pod nadzorem Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej), co może powodować dublowanie się tematyki ich prac i stanowisk. Podkreśliła raz jeszcze, że chciałyby, aby jej przewodniczenie RDS zakończyło się przygotowaniem nowelizacji ustawy oraz białej księgi. Dodała, że należy określić rangę przedstawicieli administracji, których obecność na posiedzeniu poszczególnych ciał dialogu społecznego jest niezbędna. Często jest bowiem tak, że w posiedzeniach plenarnych RDS wiele godzin uczestniczy kilku ministrów konstytucyjnych i przysłuchuje się dyskusjom na temat spraw, które nie wchodzą w zakres ich kompetencji. Prowadzi to do sytuacji, w których gdy strona społeczna prosi, aby byli oni obecni na spotkaniach, w których ich udział jest niezbędny, bardzo trudno zapewnić ich obecność. Zaapelowała, aby spojrzeć na pracę ciał dialogu społecznego w sposób odpowiedzialny. Następnie poprosiła o zabranie głosu przez Pana Zbigniewa Żurka i Pana

Jacka Męcinę, który zaangażowany jest w prace komisji kodyfikacyjnej prawa pracy. Poinformowała, że na spotkaniu obecna jest również Pani Katarzyna Łażewska, Dyrektor Biura RDS. Podkreśliła, że zależy jej na dobrej współpracy pomiędzy Biurem RDS a biurami poszczególnych wojewódzkich rad. Na zakończenie powiedziała, że jest wiele trudności i problemów, jednak tak długo jak istnieje przestrzeń na rzeczywisty dialog, należy ją wykorzystywać.

Pan Marek Piwowarczyk powiedział, że po roku pracy WRDS w Województwie Małopolskim w sposób ewolucyjny, a nie rewolucyjny, dostosowuje swój regulamin do bieżących potrzeb i zmieniających się okoliczności, m.in. dzisiaj będą głosowane poprawki do regulaminu. Dodał, że jeden z problemów dotyczył uczestnictwa członków Rady w pracach zespołów problemowych, których powołano siedem. Odzwierciedlają one główne obszary merytoryczne w zakresie spraw społeczno-gospodarczych. Zespoły ściśle współpracują z Radą, która ma pełną wiedzę czym się zajmują. Jeśli praktyka działania przyniesie potrzebę zmian reguł proceduralnych to będą one wprowadzane w sposób ewolucyjny.

Pan Zbigniew Żurek, Przewodniczący Zespołu problemowego ds. rozwoju dialogu społecznego Rady Dialogu Społecznego powiedział, że jego zespół jest w trakcie dyskusji na temat nowelizacji *ustawy o RDS i innych instytucjach dialogu społecznego*. Proces ten jest dość trudny, ponieważ materia jest skomplikowana i dość szeroka. W dyskusji uczestniczy aż osiem podmiotów, co również komplikuje całą procedurę. Dodał, że obecnie jest na etapie zbierania informacji oraz uzgadniania i zbliżania stanowisk. Wyraził nadzieję, że w przeciągu najbliższych kilkunastu dni zebrane tezy zostaną przekazane Prezydium RDS. Poinformował, że w czerwcu bieżącego roku RDS będzie chciał przedstawić propozycję nowelizację ustawy Panu Prezydentowi Andrzejowi Dudzie. Nie został jeszcze przedyskutowany na łonie zespołu obszar związany z funkcjonowaniem wojewódzkich rad dialogu społecznego. Poinformował, że jutro będzie miało miejsce posiedzenie rozszerzonego składu zespołu z przedstawicielami wojewódzkich rad w celu wypracowania jednolitego stanowiska. Dodał, że byłoby to rozwiązanie idealne. Obecnie zespół ds. rozwoju dialogu społecznego dysponuje pisemnymi propozycjami zmian ustawy wypracowanymi przez piętnaście z szesnastu wojewódzkich rad. Blisko 90 procent zmian dotyczy finansowania wojewódzkich rad. Wyraził nadzieję, że strona rządowa przychylnie odniesie się do postulatu zwiększenia środków finansowych, uwzględniając możliwości budżetowe, na działalność regionalnych ciał dialogu społecznego.

Inne zmiany, które pewnie będą znacznie łatwiejsze do przyjęcia, dotyczą przykładowo kwestii reprezentacji wojewódzkich rad na forum RDS.

Pan Jacek Męcina, doradca Konfederacji Lewiatan powiedział, że w ramach RDS jest przewodniczącym zespołu ds. prawa pracy oraz członkiem zespołu ds. rozwoju dialogu społecznego. Wyraził zadowolenie z faktu, że rząd postanowił powołać komisję kodyfikacyjną prawa pracy. Poinformował, że wszedł w jej skład. Dzięki tej komisji nie jest nadwyreżone zaufanie pomiędzy partnerami społecznymi. Sprawy najbardziej konfliktowe pomiędzy światem pracy i kapitału rozgrywają się obecnie na forum komisji kodyfikacyjnej. Dodał, że nie jest to łatwa praca. Na razie nie zostały wypracowane konkretne projekty, jednak praca komisji została podzielona na dwa nurty: indywidualnego i zbiorowego prawa pracy. Pierwszy z nich idzie w kierunku upraszczania przepisów dotyczących nowych zjawisk takich jak na przykład telepraca. Drugi budzi znacznie większe kontrowersje. Zaproponowano ponadto niezbyt fortunny pomysł dotyczący delegata związkowego w małych firmach, którego realizacja miałaby polegać na tym, że grupa pracowników zwracałaby się do centrali jednego ze związków zawodowych o delegowanie ich przedstawiciela. Zostało to oprotestowane przez ekspertów, którzy uznali, że rzeczywisty dialog może rozwijać się pomiędzy rzeczywistym pracodawcą a rzeczywistymi pracownikami. Następnie odniósł się do kwestii relacji pomiędzy RDS a wojewódzkimi radami. Zgodził się ze swoimi przedmówcami, że należy podjąć pracę nad mechanizmami doskonalenia współpracy pomiędzy centralą a regionami. Podkreślił, że ważna jest również agenda współpracy. Dodał, że od lat trwa dyskusja na temat niezdefiniowanego katalogu tematów, którymi zajmują się regionalne rady. Są dwie koncepcje – otwartego katalogu spraw lub ściśle określonej listy. Zadeklarował, że jest zwolennikiem otwartego katalogu spraw. Dzisiejsze przepisy pozwalają wojewódzkim radom zająć się wszystkim tym, na co zgodzą się cztery strony. Dzisiaj takim tematem, obecnym na poziomie centralnym, jak i regionalnym, jest kwestia Funduszu Pracy i Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Partnerzy społeczni podkreślają, że są to środki przez nich gromadzone i powinni mieć większą możliwość oddziaływania na sposoby ich wydatkowania. W jego ocenie w tym kierunku powinno się podążać. Dodał, nawiązując do wypowiedzi Pani Henryki Bochniarz, że kwestia reformy szkolnictwa zawodowego i służby zdrowia będą elementami, które będą łączyć instytucje dialogu społecznego na poziomie centralnym i regionalnym. Wiedza RDS wzbogacana jest przez stanowiska rad regionalnych. Synergia ta stanowi wartość dodaną. Najważniejszym jest unikanie ryzyka fasadowości, które występuje permanentnie, równe traktowanie przez

rzządzających podmiotów tworzących stronę społeczną oraz wzajemny szacunek wszystkich stron. Wszystkie te elementy stanowią sprzężenie zwrotne i wpływają na to czy dialog się rozwija czy nie.

Pan Jerzy Smoła, Wiceprzewodniczący Zarządu Regionu Małopolskiego NSZZ „Solidarność” odniósł się do dwóch zagadnień - finansowania wojewódzkich rad dialogu społecznego oraz do kodyfikacji prawa pracy. Dodał, że bez dodatkowych środków rady wojewódzkie nie ruszą do przodu. Są one potrzebne na ekspertów, ekspertyzy i wyceny projektów strony społecznej oraz do opracowania projektów stanowisk w oparciu o fachową wiedzę, a nie o intuicję. Następnie przeszedł do tematu kodyfikacji prawa pracy i odwołał się do sprawy poruszonej przez Pana Jacka Męcinę dotyczącej przedstawicieli central związków zawodowych u pracodawców. Podkreślił, że w tej sprawie stanowisko strony pracodawców jest zgoła odmienne od stanowiska związków zawodowych. Prace nad kodeksem trwają bardzo długo, w zaciśniętych gabinetów i co jakiś czas przedostają się do wiadomości publicznej takie ciekawostki jak na przykład kształt sporów zbiorowych. NSZZ „Solidarność” zgłosiła 21 poprawek do ustawy o rozwiązywaniu sporów zbiorowych. Podkreślił, że reprezentowana przez niego organizacja chciałaby wiedzieć co się dzieje z kodeksem pracy, na jakim etapie są prace, tak aby nie być zaskoczonym finalnymi propozycjami, na konsultację których otrzyma dwa lub trzy dni.

Pan Jacek Męcina poinformował, że na jednym z pierwszych posiedzeń komisji kodyfikacyjnej prawa pracy zgłosił postulat, aby co jakiś czas miały miejsce spotkania tejże komisji z RDS w celu przekazania informacji na temat zaawansowania prac nad kodeksem. Podkreślił, że niestety przewodniczący komisji i spora jej część była przeciwna temu pomysłowi. Dwie poprzednie próby stworzenia kodeksu zakończyły się niepowodzeniem. Dodał, że pracodawcy i związki zawodowe mogą się różnić, a nawet powinni się różnić, ale rzecz w tym, aby w dialogu dojść do konsensusu. Następnie odniósł się do ustawy o rozwiązywaniu sporów zbiorowych. Poinformował, że została już rozpoczęta praca nad nią w zespole prawa pracy RDS.

Pan Józef Pilch, Wojewoda Małopolski odniósł się do sprawy propozycji ustawy zakazującej handlu w niedziele zgłoszonej przez NSZZ „Solidarność”. Powiedział, że to związek powinien był przekazać ten projekt do konsultacji w ramach RDS, a nie rząd, ponieważ nie był to projekt rządowy. Następnie poruszył kwestię finansowania wojewódzkich rad. Podkreślił, że samorządowy mają również bardzo dużo pieniędzy i powinny partycypować w kosztach jeśli mowa o dialogu społecznym, a nie tylko rządowym. Dodał, że mają miejsce

spore podwyżki w samorządach, a jest sprzeciw wobec podwyżek w administracji rządowej. Uznał, że jeśli wszystkie strony będą partycypować w kosztach dialogu to znajdą się fundusze na ekspertów i ekspertyzy.

Pan Andrzej Zdebski, Wiceprzewodniczący WRDS w Województwie Małopolskim, Pracodawcy RP wyraził zadowolenie z faktu, że istnieje obecnie jakakolwiek formuła konsultacji pomiędzy trzema stronami. Następnie odniósł się do kwestii wprowadzenia przedstawicieli central związków zawodowych w zakładach pracy. Podkreślił, że będzie to wzmocnienie pozycji związków zawodowych przy zachowaniu niezmienionej pozycji przedsiębiorców. Poruszył również kwestię podpisanej przez Pana Prezydenta Andrzeja Dudę nowelizacji ustawy o swobodzie działalności gospodarczej. Podkreślił, że była w tym zakresie duża przestrzeń do konsultacji społecznych. W jego ocenie takie sprawy powinny trafiać do RDS. Poruszył także sprawę rozpoczęcia konsultacji dotyczących tak zwanej konstytucji dla przedsiębiorców, która obejmie zmianę około 200 ustaw. Podkreślił, że dobrze by było, gdyby była konsultowana, przynajmniej w pewnym zakresie, również przez wojewódzkie rady. Następnie przeszedł do projektu ustawy o Rzeczniku Praw Przedsiębiorców i Komisji Wspólnej Rządu i Przedsiębiorców. Powiedział, że przepisy te zmieniają z pewnością stan dialogu, jednak jak na razie nie są one konsultowane. Dodał, że ma powstać ciało, jak poinformował Pan Premier Mateusz Morawiecki, które będzie się zajmowało konsultacją wszystkich projektów ustaw, które dotyczą przedsiębiorców. Na koniec podkreślił, że dzisiaj jedyną formą dialogu dla przedsiębiorców jest RDS i rady wojewódzkie.

Pan Jacek Krupa, Marszałek Województwa Małopolskiego powiedział, że samorząd powstał między innymi po to, aby wspierać i kreować politykę gospodarczą na swoim terenie, w związku z tym w naturalny sposób wojewódzkie rady dialogu społecznego wpisują się w ten obszar. Decyzja parlamentu dotycząca przypisania dialogu społecznego do samorządu jest słuszna. Dodał, że jest przekonany, że na Konwencji Marszałków pozostali marszałkowie województw wygłoszą podobne opinie. Podkreślił, że dialog i konsultacja są istotą samorządu. Dodał, że pojawiają się wątpliwości odnośnie finansowania wojewódzkich rad. Powiedział, że z punktu widzenia budżetu województwa koszty funkcjonowania rad nie stanowią żadnego problemu. Byłby to niewielki wydatek. Niezmiernie ważne jest jednak to, żeby ta sprawa została uregulowana jednoznacznie w ustawie, czy jest to zadanie własne czy zleczone i jak ma być finansowane. Podkreślił, że sprawą zasadniczą zarówno dla administracji rządowej, jak i samorządowej jest działanie zgodne z prawem. Dodał, że cieszy się, że trwają prace nad nowelizacją *ustawy o Radzie Dialogu Społecznego i innych instytucjach dialogu*

społecznego i że sprawy te zostaną rozstrzygnięte. Podkreślił, że trudno wyobrazić sobie prace takiego gremium jak wojewódzka rada dialogu społecznego bez ekspertów i ekspertyz, na które potrzebne są odpowiednie środki finansowe. Oceniał, że w poprzednim systemie prawnym regionalne ciała dialogu społecznego były bezradne. Obecnie, po roku ich funkcjonowania są one bardzo aktywne. Dodał, że należy je tylko doposażyć w odpowiednie narzędzia, żeby były jeszcze bardziej sprawne i przynosiły spodziewane efekty.

Pan Marek Piwowarczyk podkreślił, że WRDS w Województwie Małopolskim działa w oparciu o regulamin stworzony samodzielnie przez kilku jego członków. W ten sposób każda strona wniosła swój wkład w jego powstanie. Pomimo tego, że strony różnią się i mają sprzeczne interesy zawsze starają się szukać konsensusu. Dodał, że rok działalności WRDS w Województwie Małopolskim pomimo tego, że był trudny, bo budowana była nowa instytucja pod przewodnictwem szefa Regionu Małopolskiego NSZZ „Solidarność”, był również dobrym rokiem. Wyraził nadzieję, że obecny rok, kiedy przewodnictwo w Radzie objęli pracodawcy, przyniesie podobne rezultaty. Powiedział, że oprócz odpowiedniego finansowania WRDS w Województwie Małopolskim oraz problemów z przyjazdem przedstawicieli administracji rządowej z Warszawy istnieje jeszcze jeden problem. Rady wojewódzkie nie powinny mieć możliwości stanowienia prawa, jednak organy administracji rządowej powinny mieć obligatoryjny obowiązek merytorycznej odpowiedzi na przesyłane stanowiska i opinie z regionów. Powinny przedstawić argumenty dlaczego się z nimi zgadzają bądź nie. Wtedy wojewódzkie rady będą rzeczywiście potrzebne i będą miały wpływ na proces stanowienia prawa. Na koniec nawiązał do kwestii powstania komisji kodyfikacyjnej prawa pracy. Podkreślił, że po raz pierwszy podjęto się kompleksowego rozwiązania problemu jakim jest prawo pracy. Komisja ta nie przekazuje informacji o swojej pracy mediom, dzięki czemu nie ma dyskusji przedwczesnych i niepotrzebnych, co daje szansę wypracowania nowych i całościowych rozwiązań prawnych.

Pani Henryka Bochniarz odniosła się do kwestii tak zwanej konstytucji dla biznesu oraz do Strategii Odpowiedzialnego Rozwoju. Poinformowała, że 23 marca bieżącego roku odbędzie się posiedzenie Prezydium RDS, w którym weźmie udział Pan Wicepremier Mateusz Morawiecki, a na którym dyskutowane będą wspomniane dokumenty. Dodała, że miał miejsce duży falstart jeśli chodzi o relacje Wicepremiera Morawieckiego z RDS, ponieważ nie uznał on za stosowne skonsultować założeń do wspomnianej strategii z RDS. W związku z tym RDS powołał specjalny zespół, który zajmuje się tą sprawą. Powiedziała, że dotychczasowe pakiety deregulacyjne doprowadzały zawsze do przeregulowania i przynosiły

ograniczone możliwości dla rozwoju polskiej przedsiębiorczości. RDS podchodzi z dobrą wolą do propozycji strategii i tak zwanej konstytucji dla biznesu. Dodała, że nie ma zgody na powołanie Komisji Wspólnej Rządu i Przedsiębiorców. W tej sprawie wysłane zostało pismo do Pani Premier Beaty Szydło i do wiadomości Pana Wicepremiera Mateusza Morawieckiego. Wicepremier poinformował, że rezygnuje z tego pomysłu. Następnie odniosła się do kwestii Rzecznika Praw Przedsiębiorców. Podkreśliła, że wicepremier wyobrażał sobie, że Rzecznik byłby urzędnikiem Ministerstwa Rozwoju jako łącznik pomiędzy światem administracji rządowej a przedsiębiorcami. Dodała, że kwestia ta będzie dyskutowana. Zaapelowała o zgłaszanie uwag do tego projektu. Dalej poruszyła sprawę projektu ustawy zgłoszonego przez NSZZ „Solidarność”. Poinformowała Wojewodę Małopolskiego, że RDS nie miał pretensji do rządu, lecz właśnie do wspomnianego związku zawodowego. Następnie odniosła się do kwestii finansowania wojewódzkich rad. Przypomniała, że będzie uczestniczyć w Konwencji Marszałków, na którym, ma nadzieję, uda się wypracować jedno rozwiązanie systemowe, tak aby każda wojewódzka rada nie otrzymywała różnych dotacji na swoje potrzeby, tak jak ma to miejsce obecnie.

Pan Marek Piwowarczyk podziękował za uczestnictwo w posiedzeniu plenarnym Rady Gościom z Warszawy oraz za udział w dyskusji.

3. Podjęcie Uchwały Nr 3 z dnia 6 marca 2017 roku Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego w Województwie Małopolskim w sprawie harmonogramu pracy Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego w Województwie Małopolskim w pierwszym półroczu 2017 roku

Pan Marek Piwowarczyk przeszedł do punktu dotyczącego głosowania uchwał, krótko przedstawiając treść pierwszej z nich. Poinformował, że Członkowie Rady otrzymali je przed posiedzeniem drogą elektroniczną. Zapytał czy są jakieś uwagi do planu pracy Rady w pierwszym półroczu 2017 roku.

Pan Jerzy Smoła poprosił o przybliżenie tematu dotyczącego uzdrowisk w Małopolsce.

Pan Marek Piwowarczyk powiedział, że problem został zgłoszony na początku bieżącego roku przez Panią Grażynę Gaj i poprosił ją o krótkie przedstawienie sprawy.

Pani Grażyna Gaj, Wiceprzewodnicząca WRDS w Województwie Małopolskim, Przewodnicząca Zarządu Wojewódzkiego Forum Związków Zawodowych Województwa Małopolskiego powiedziała, że istnieje problem w uzdrowisku w Rabce, a dotyczy on sposobu pracy w tej jednostce. Dodała, że zagadnienie dotyczy też pozostałych uzdrowisk w południowej Polsce. Powiedziała, że do jej związku dotarło pismo w tej sprawie dlatego zwróciła się do

Przewodniczącego WRDS w Województwie Małopolskim o rozwiązanie zasygnalizowanego problemu. Odpowiednie pismo zostało skierowane przez Forum Związku Zawodowego do Ministerstwa Finansów, jako do podmiotu, któremu uzdrowisko w Rabce podlega (wcześniej było to Ministerstwo Skarbu).

Pan Jerzy Smoła zapytał czy WRDS w Województwie Małopolskim ma zajmować się sprawami personalnymi w jednym zakładzie pracy. Zaproponował wysłanie do niego negocjatora. Dodał, że w tej sprawie przygotowane zostało stanowisko Zespołu problemowego ds. ochrony zdrowia WRDS w Województwie Małopolskim. Podkreślił, że nie widzi potrzeby poruszania tego tematu. Zgłosił natomiast inne zagadnienie problemowe, czyli praca cudzoziemców, którym, w jego ocenie, należy się zająć jak najszybciej.

Pan Marek Piwowarczyk powiedział, że problem pracy cudzoziemców zostanie dopisany do planu pracy Rady w pierwszej połowie 2017 roku. Dodał, że z tego co rozumie, problem zgłoszony przez Panią Grażynę Gaj, nie dotyczy jednej osoby, lecz ma charakter systemowy i odnosi się do pewnych środowisk pracowników. Jeżeli takie zjawisko ma miejsce, to Rada powinna ten problem przedyskutować. Temat zostanie szczegółowo rozpatrzony na posiedzeniu Prezydium Rady i jej Członkowie podejmą ostateczną decyzję. Podkreślił, że plan pracy ma charakter poglądowy i może być aktualizowany o bieżące problemy społeczno-gospodarcze. Zaproponował pozostawienie w nim problemu uzdrowisk w Małopolsce i dopisanie tematu pracy cudzoziemców.

Pani Danuta Kądziołka, Przewodnicząca Zespołu problemowego ds. ochrony zdrowia WRDS w Województwie Małopolskim poprosiła o zdefiniowanie na czym polega głębszy problem środowiskowy uzdrowisk w Małopolsce.

Pani Grażyna Gaj powiedziała, że łamane jest prawo w zakresie stanowisk pracy samodzielnych pielęgniarek. Dodała, że stanowiska te są likwidowane. Podkreśliła, że czeka już cztery miesiące na rozwiązanie tego problemu.

Pan Marek Piwowarczyk ponowił swoją propozycję. Zaproponował ostateczne rozwiązanie sprawy na posiedzeniu Prezydium Rady.

Uchwałę poparło 16 Członków Rady, nikt nie był przeciw, 5 osób wstrzymało się od głosu (załącznik nr 2 do Protokołu).

Pan Józef Pilch zwrócił się z prośbą do Rady o wprowadzenie jak najszybciej pod obrady tematu pracy cudzoziemców.

4. Podjęcie Uchwały Nr 4 z dnia 6 marca 2017 roku Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego w Województwie Małopolskim w sprawie zmiany Uchwały Nr 4 z dnia

5 kwietnia 2016 roku Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego w Województwie Małopolskim w sprawie zmiany Uchwały Nr 2 z dnia 26 stycznia 2016 roku Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego w Województwie Małopolskim w sprawie regulaminu działania Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego i Biura Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego oraz przyjęcia jednolitego tekstu regulaminu działania Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego i Biura Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego (załącznik nr 3 do Protokołu) oraz podjęcie Uchwały Nr 5 z dnia 6 marca 2017 roku Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego w Województwie Małopolskim w sprawie przyjęcia jednolitego tekstu regulaminu działania Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego i Biura Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego w Województwie Małopolskim (załącznik nr 4 do Protokołu) Pan Marek Piwowarczyk przedstawił projekt uchwał numer 4 i 5 wyjaśniając potrzebę zmiany regulaminu WRDS w Województwie Małopolskim.

Pan Jerzy Smoła powiedział, że wie, że wiele wojewódzkich rad opracowując własne regulaminy wzorowało się na regulaminie przygotowanym w Małopolsce. Dodał, że powtórzonych zostało w nim wiele zapisów występujących w *ustawie o Radzie Dialogu Społecznego i innych instytucjach dialogu społecznego*. Zgłosił swoje zastrzeżenie do sprawy przyjmowania planu pracy. Powiedział, że jest on zatwierdzany uchwałą, a następnie Pan Przewodniczący deklaruje, że można go zmieniać w razie potrzeby. Następnie odniósł się do kwestii przyjmowania stanowisk przez Radę. Opowiedział się za wariantem głosowania większościowego, a nie przyjmowaniem stanowiska jeśli jest zgoda co do jego treści wszystkich stron dialogu społecznego, ponieważ takie sytuacje występują niezwykle rzadko, co powodowałoby *de facto* paraliż prac Rady.

Pan Marek Piwowarczyk powiedział, że jego intencją, proponując tę zmianę, było niedopuszczenie do narzucania zdania jakiegokolwiek stronie w wypadku przyjmowania stanowiska Rady. Powiedział, że można zapisać w regulaminie, że stanowiska głosuje się zwykłą większością głosów. Zapytał jak rozstrzygnąć problem, przyjmując harmonogram pracy na półrocze, pojawienia się nieplanowanego zagadnienia, które decyzją Prezydium Rady będzie wymagało przedyskutowania. Zaproponował wprowadzenie do regulaminu zapisu, który umożliwi Prezydium Rady dodania do planu pracy tematów, które pojawiać się będą w trakcie trwania danego półrocza.

Pan Wojciech Grzeszek, Wiceprzewodniczący WRDS w Województwie Małopolskim, Przewodniczący Zarządu Regionu Małopolskiego NSZZ „Solidarność” powiedział, że odrębne opinie do stanowisk Rady w zeszłym roku przyjmowane były tylko dwa razy. Podkreślił, że zwykła większość głosów pokazywała jedność Rady i jednolite stanowisko przez nią

wypracowane. Proponowana zmiana idzie w takim kierunku, aby stanowiska Rady się rozmywały, co nie będzie sprzyjało ich powadze. Dodał, że musi być możliwość wprowadzania tematów doraźnych poza harmonogramem prac Rady tak, jak się to działo w poprzednim roku.

Pan Marek Piwowarczyk zaproponował, aby zapisać w regulaminie WRDS w Województwie Małopolskim, że przyjęcie stanowiska wymaga zwykłej większości w Radzie, a w wypadku jej braku każda ze stron lub organizacji ma prawo zgłosić odrębną opinię. Zgodził się na możliwość modyfikacji harmonogramu prac Rady w trakcie trwania półrocza.

Pan Wojciech Wojtasiewicz, Sekretarz WRDS w Województwie Małopolskim, Departament Rozwoju Gospodarczego Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego zaproponował wprowadzenie większości bezwzględnej oznaczającej, że projekt stanowiska musi otrzymać więcej głosów za, niż przeciw i wstrzymujących się.

Pan Wojciech Grzeszek poparł tę propozycję. Dodał, że możliwość zgłoszenia zdania odrębnego w postaci opinii powinna pozostać tak, jak do tej pory.

Pan Marek Piwowarczyk powiedział, że w związku ze zgłoszonymi uwagami proponuje ponowne opracowanie katalogu zmian do regulaminu WRDS w Województwie Małopolskim i przegłosowanie go na kolejnym posiedzeniu plenarnym Rady.

5. Wybór kandydata na członka Rady Małopolskiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia w Krakowie

Pan Marek Piwowarczyk poinformował, że dotychczas zgłoszony został jeden kandydat. Jest nim Pan Janusz Kowalski, Wiceprzewodniczący WRDS w Województwie Małopolskim, Wiceprezes Związku Rzemiosła Polskiego oraz Prezes Małopolskiej Izby Rzemiosła i Przedsiębiorczości.

Pani Grażyna Gaj zgłosiła jeszcze kandydaturę Pana Tadeusza Wadasa, Przewodniczącego Małopolskiej Okręgowej Izby Pielęgniarek i Położnych.

Pan Marek Piwowarczyk powiedział, że WRDS w Województwie Małopolskim może wskazać jednego kandydata na członka Rady MOW NFZ. Zaproponował głosowanie jawne. Członkowie WRDS w Województwie Małopolskim opowiedzieli się za głosowaniem tajnym. Pan Marek Piwowarczyk zaproponował powołanie komisji skrutacyjnej. Do jej składu zgłosił Panią Małgorzatę Lechowicz, Członka WRDS w Województwie Małopolskim, Wicedyrektor Wydziału Polityki Społecznej Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie oraz Pana Jana Bączka, Członka WRDS w Województwie Małopolskim, Business Centre Club. Osoby zaproponowane, jak i cała Rada wyraziła zgodę na takie procedowanie wyboru.

Pan Tadeusz Wadas, Przewodniczący Małopolskiej Okręgowej Izby Pielęgniarek i Położnych otrzymał 7 głosów, a Pan Janusz Kowalski, Wiceprzewodniczący WRDS w Województwie Małopolskim, Wiceprezes Związku Rzemiosła Polskiego i Prezes Małopolskiej Izby Rzemiosła i Przedsiębiorczości 11 głosów, 2 głosy były nieważne. Tym samym kandydatem WRDS w Województwie Małopolskim na członka Rady Małopolskiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia w Krakowie został Pan Janusz Kowalski.

6. Prezentacja Regionalnego Planu Działań na rzecz Zatrudnienia na rok 2017

Pani Alina Paluchowska, Wicedyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Krakowie, zaprezentowała najważniejsze założenia Planu Działań na rzecz Zatrudnienia na rok 2017, przygotowanego przez reprezentowany przez nią podmiot oraz zwróciła się do członków Rady z prośbą o jego pozytywne zaopiniowanie (załącznik nr 5 do Protokołu).

Pan Janusz Kowalski, Wiceprzewodniczący WRDS w Województwie Małopolskim, Wiceprezes Związku Rzemiosła Polskiego i Prezes Małopolskiej Izby Rzemiosła i Przedsiębiorczości odnosząc się do prezentacji Pani Aliny Paluchowskiej zapytał o prawdziwe szkolenie zawodowe oraz o współpracę Wojewódzkiego Urzędu Pracy (WUP) w Krakowie z Małopolską Izbą Rzemiosła i Przedsiębiorczości. Podkreślił, że Związek Rzemiosła Polskiego szkoli osoby potrzebne na rynku pracy. Dodał, że reprezentowana przez niego organizacja ma około 75 tysięcy uczniów. Stwierdził, że wiele osób po przebytych kursach organizowanych przez urzędy pracy nie ma żadnych kwalifikacji i dopiero w szkołach rzemieślniczych nabywa wiedzę i umiejętności. Następnie odniósł się do pomysłu powstania w skali całego kraju centrów kształcenia, których koszt miał wynieść 10 miliardów złotych. Zapytał gdzie jest miejsce dla 80 tysięcy istniejących miejsc warsztatowych wyposażonych przez osoby prywatne. Poinformował, że niedawno rozmawiał z Dyrektorem WUP w Krakowie, Panem Jackiem Pająkiem na temat wspólnego projektu z rzemiosłem opiewającego na sumę 7 milionów złotych. Dodał, że niestety nic z tego nie wyszło, projekt został wycofany z powodu braku środków finansowych. Dodał, że szkoły rzemieślnicze oprócz nauki zawodu uczą także języków obcych. Na koniec powiedział, że Pani Anna Zalewska, Minister Edukacji Narodowej cały czas podkreśla rolę dualnego kształcenia zawodowego, a taki system kształcenia prowadzi w Polsce jedynie rzemiosło.

Pan Piotr Legerski, Członek WRDS w Województwie Małopolskim, Małopolski Związek Pracodawców Lewiatan odniósł się do priorytetu numer jeden zaprezentowanego planu działań dotyczącego kształtowania kluczowych postaw i kompetencji najmłodszych

Małopolan. Zapytał czy WUP w Krakowie ma świadomość jaki jest poziom pomocy w zakupie pomocy naukowych dla przedszkoli integracyjnych. Powiedział, że finansuje jedno z takich przedszkoli przekazując kwotę tysiąca złotych. Okazało się, że przedszkole to otrzymuje pomoc publiczną dla 40 dzieci w wysokości 480 złotych. Następnie powiedział, że dwa lata temu WUP w Krakowie stworzył w ramach europejskich ram kwalifikacji tak zwaną polską ramę kwalifikacji, czyli sposób uzyskiwania uprawnień do wykonywania określonych zawodów bez konieczności zdobywania wyższego wykształcenia. Jest to schemat, który umożliwia ocenę kompetencji, które powinno się posiadać. Dodał, że niestety ten projekt nie doczekał się finalizacji. Powiedział, że WUP w Krakowie robi szkolenia dla przypadkowych osób. Podał przykład programu aktywizacji zawodowej Romów w Polsce, który opiewał na kwotę 32 milionów złotych. Trzech Romów w przeciągu pół roku znalazło pracę.

Pani Alina Paluchowska powiedziała, że aby odnieść się do wszystkich wątków poruszonych przez przedmówcę musiałaby szczegółowo przedstawić Plan Działań na Rzecz Zatrudnienia na 2017 rok. Podkreśliła, że program zatrudnienia Romów nie był i nie jest elementem prezentowanego przez nią planu działań. Następnie odniosła się do kwestii przedszkoli. Powiedziała, że reprezentowana przez nią instytucja tworzy nowe przedszkola lub poszerza istniejące. Powiedziała, że nie bardzo rozumie o jakie działanie chodziło jej przedmówcy.

Pan Piotr Legerski powiedział, że chodzi o przesunięcie środków ze szkolenia przedszkolank na pomoce naukowe dla dzieci, czyli o rzeczywiste działanie, które będzie skutkowało uzyskaniem przez najmłodszych faktycznych kwalifikacji. Osoby zajmujące się dziećmi powinny zdobyć kwalifikacje zanim podejmą pracę w przedszkolach.

Pani Alina Paluchowska powiedziała, że województwo nie szkoli przedszkolank, lecz zakłada oddziały przedszkolne i je wyposaża, również w zabawki edukacyjne. Podkreśliła, że to o czym powiedział jej przedmówca, jest pewnie elementem jakiegoś programu ogólnopolskiego. Dodała, że działania WUP w Krakowie nakierowane są bardziej na edukację dzieci i zakup sprzętów dla najmłodszych. Następnie powiedziała, że WUP w Krakowie uczestniczył jako partner w programie dotyczącym ram kwalifikacji, który był finansowany przez Ministerstwo Edukacji Narodowej, a liderem był Instytut Badań Edukacyjnych. Ustawa o polskich ramach kwalifikacji została przyjęta. Wprowadzenie ram kwalifikacji zależne jest od Ministerstwa Edukacji Narodowej. WUP w Krakowie był tylko partnerem programu. Zaproponowała zaprosić przedstawiciela resortu edukacji, który kompleksowo przedstawiłby zagadnienie ram kwalifikacji.

Pan Janusz Kowalski powiedział, że Ministerstwo Edukacji Narodowej we współpracy ze Związkiem Rzemiosła Polskiego przygotowuje wspomniane ramy kwalifikacji.

Rada pozytywnie zaopiniowała przedstawiony dokument przez Wicedyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Krakowie, Panią Alinę Paluchowską: ZA – 17, PRZECIW – 3, WSTRZYMUJĄCYCH SIĘ – 0 (Opinia nr 1/2017 Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego w Województwie Małopolskim z dnia 6 marca 2017 roku – załączniki nr 6 do Protokołu).

7. Propozycja stanowiska Zespołu problemowego ds. ochrony zdrowia Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego w Województwie Małopolskim w sprawie zabezpieczenia opieki medycznej w województwie małopolskim w pespektywie planowanych zmian, w szczególności wprowadzenia systemu podstawowego szpitalnego zabezpieczenia

Pan Marek Piwowarczyk otworzył dyskusję na temat sieci szpitali. Tytułem wstępu poinformował, że rząd w zeszłym tygodniu podjął uchwałę dotyczącą wprowadzenia sieci szpitali. Projekt ustawy trafi teraz pod obrady sejmu. Jest to kolejna, zmodyfikowana propozycja rządowa, która może jeszcze ulec sporym zmianom. Dodał, że na ostatnim posiedzeniu Prezydium WRDS w Województwie Małopolskim odbyła się dyskusja na temat terminu wprowadzenia tematu sieci szpitali na posiedzenie plenarne. Uznano, że pierwsza dyskusja odbędzie się już dziś, a kolejne w następnych miesiącach, jeśli zajdzie taka potrzeba. Dodał, że pod koniec marca bieżącego roku ma zostać przedstawiona lista szpitali, które znajdą się w sieci, co wywoła z pewnością wiele komentarzy. Odnoście sieci szpitali pojawiają się stanowiska wielu organizacji. Co do zasady wszystkie popierają pomysł, natomiast wiele krytykuje sposób jego wdrożenia. Następnie poprosił o zabranie głosu Panią Danutę Kądziołkę, Przewodniczącą Zespołu problemowego ds. ochrony zdrowia WRDS w Województwie Małopolskim i przedstawienie projektu stanowiska wypracowanego przez jej zespół.

Pani Danuta Kądziołka, Przewodnicząca Zespołu problemowego ds. ochrony zdrowia WRDS w Województwie Małopolskim przedstawiła projekt stanowiska w sprawie zabezpieczenia opieki medycznej w województwie małopolskim w perspektywie planowanych zmian, w szczególności wprowadzenia systemu podstawowego szpitalnego zabezpieczenia (załącznik nr 7 do Protokołu). Projekt stanowiska stał się przyczynkiem do dyskusji o zabezpieczeniu opieki medycznej na podstawie mapy sieci szpitali w województwie małopolskim i w perspektywie planowanych zmian systemowych.

8. Zabezpieczenie opieki medycznej na podstawie mapy sieci szpitali w województwie małopolskim i w perspektywie planowanych zmian systemowych

Pani Ewa Podłęcka, II Zastępca Dyrektora Wydziału Polityki Społecznej Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie przedstawiła prezentację na temat mapy potrzeb zdrowotnych oraz programu Iowisz (załącznik nr 8 do Protokołu).

Pani Grażyna Gaj poparła projekt stanowiska Zespołu problemowego ds. ochrony zdrowia WRDS w Województwie Małopolskim uznając je za bardzo dobre. Zaapelowała jednak o wykreślenie fragmentu z pierwszego akapitu na stronie drugiej („...sukcesywnie podnoszone wynagrodzenia w grupie pielęgniarek i położnych...”). Następnie poprosiła o możliwość wystąpienia Pana Tadeusza Wadasa, Przewodniczącego Małopolskiej Okręgowej Izby Pielęgniarek i Położnych, który przedstawiłby skutki wprowadzenia sieci szpitali dla pracowników służby zdrowia, w tym szczególności pielęgniarek. Dodała, że sieć szpitali będzie tworzyła się sama, bez ustawy. Poszczególne szpitale i oddziały szpitalne będą zamykane z powodu braku wystarczającej liczby pielęgniarek.

Pan Tadeusz Wadas, Przewodniczący Małopolskiej Okręgowej Izby Pielęgniarek i Położnych przedstawił prezentację na temat sytuacji pielęgniarstwa w Regionie Małopolski (załącznik nr 9 do Protokołu).

Pan Marek Piwowarczyk poprosił o zabranie głosu Pana Tomasz Pęcherza, reprezentanta Okręgowej Izby Lekarskiej w Krakowie informując jednocześnie, że Izba przesłała swoje stanowisko odnośnie sieci szpitali, które zostało przekazane drogą elektroniczną członkom WRDS w Województwie Małopolskim.

Pan Tomasz Pęcherz, przedstawiciel Okręgowej Izby Lekarskiej w Krakowie podkreślił, że projekt sieci szpitali niesie ze sobą zarówno nadzieje dla pacjentów poprzez poprawę dostępności dla nich leczenia szpitalnego, takie przynajmniej były deklaracje rządu, jak również bardzo wiele zagrożeń związanych głównie z systemem finansowania. Obecny system jest systemem złym dlatego, że główne elementy motywacyjne występują po stronie świadczeniodawcy. System sieci (budżetowy) niesie podstawowe zagrożenia polegające na tym, że świadczeniodawca będzie zdemotywowany do wykonywania większej ilości świadczeń w sytuacji, w której będzie określony budżet na pokrycie kosztów jego funkcjonowania, w tym związanych z kosztami udzielanych świadczeń zdrowotnych. W jego ocenie cały system zdrowotny, bez względu na to czy będzie rynkowy czy nie, musi być oparty na pewnej konkurencyjności. Nie ma żadnych dowodów naukowych, które świadczyłyby o tym, że konkurencyjność w jakimkolwiek swoim wymiarze jest zła

i szkodliwa. Konkurencyjność zawsze jest dobra, natomiast system opieki zdrowotnej jest z pewnością tą częścią gospodarki narodowej, która jest bardzo wrażliwa i być może nie powinna być rozpatrywana z takiego samego punktu widzenia jak każdy inny rodzaj działalności gospodarczej. Nie można mówić o tym, że konkurencyjność w systemie opieki zdrowotnej przyniesie szkody. Konkurencyjność zawsze będzie powodowała wzrost jakości usług. A chodzi o to, żeby pacjent uzyskiwał opiekę zdrowotną jak najwyższej jakości. Podkreślił, że jeśli chodzi o pojęcie kompleksowości to obawia się, że jest ono błędnie rozumiane. Dotychczasowe orzecznictwo i ustawodawstwo tę kwestię nie do końca precyzowało. Dodał, że można mówić o kompleksowości świadczeń jako o oferowaniu świadczeń w większym zakresie specjalności, co z punktu widzenia pacjenta jest obojętne, a można mówić o kompleksowości jako kompletności procesu diagnostycznego, leczniczego i rehabilitacyjnego. W tym zakresie projektodawcy idą w słusznym kierunku, ponieważ tak zwana opieka koordynowana jest rozwiązaniem właściwym. Oferuje ona mechanizmy za pomocą których można zapewnić kompleksową opiekę medyczną na wspomnianych trzech etapach doprowadzających do pełnego usprawnienia pacjenta i przywrócenia go do normalnego życia zawodowego oraz życia codziennego. Powiedział, że kryteria włączenia szpitali do sieci stanowią temat najbardziej burzliwy. W ocenie Okręgowej Izby Lekarskiej w Krakowie kryteria te powinny być bardziej doprecyzowane. Nie jest zasadnym włączanie do kryteriów, za pomocą których będzie się kwalifikować podmioty do sieci, elementów, które pochodzą z dwóch zupełnie różnych systemów. System państwowego ratownictwa medycznego jest systemem finansowanym z budżetu państwa i nie powinien mieć zastosowania do kwalifikowania podmiotów do sieci szpitali jeżeli mowa o zwykłym leczeniu szpitalnym. Na chwilę obecną jest wymóg posiadania przez szpital izby przyjęć lub szpitalnego oddziału ratunkowego zakontraktowanych w jakimś okresie czasu, aby znaleźć się w sieci. Są to elementy, które występują w państwowym systemie ratownictwa medycznego, który zasadniczo nie ma nic wspólnego z Narodowym Funduszem Zdrowia, ponieważ występuje on jako pełnomocnik wojewody kontraktując usługi ratownicze. Jeżeli chodzi o kwestię lekarzy w tym systemie, kwestię dostępności specjalistów dla pacjentów to należy podkreślić już występujący ogromny deficyt kadr medycznych, zarówno pielęgniarskich, jak i lekarskich. Podkreślił, że jeśli popatrzy się na usługę medyczną z punktu widzenia kosztów jej wytworzenia to czym większy będzie deficyt fachowców medycznych, tym ta usługa będzie droższa. Jest to prosty mechanizm, który znajduje zastosowanie w każdej dziedzinie gospodarki narodowej. Jeżeli będzie większy deficyt lekarzy

i pielęgniarek w systemie, nie będzie to oznaczało, że usługa medyczna będzie bardziej dostępna dla pacjenta, ponieważ będzie mniej personelu, który będzie mógł tę usługę wykonać albo będzie ona droższa. Podkreślił, że nie można mówić, iż reformując podstawową opiekę zdrowotną, a pomijając szpitale, uzyska się pozytywny efekt. Żeby go uzyskać trzeba na cały delikatny system spojrzeć całościowo. Nieodłączną częścią systemu jest kształcenie kadr medycznych. Ten obowiązek przyjęło na siebie państwo, ponieważ finansuje kształcenie dyplomowe, jak i podyplomowe lekarzy i pielęgniarek. Należy martwić się o to, jak obecne zasoby wykorzystać optymalnie. Jeżeli będzie się konstruować warunki świadczeń gwarantowanych w taki sposób, że będzie się formułować niewyobrażalnie wysokie warunki zarówno w zakresie sprzętu, jak i personelu medycznego, to taką usługę będzie się tylko i wyłącznie podrażać. Zadał pytanie komu zależy na usłudze droższej w systemie państwowym, z ograniczonym finansowaniem, kiedy można ją otrzymać taniej na rynku. Od 1999 roku kiedy zaczęły działać kasy chorych występuje ten sam problem w systemie – niewspółmierność zakresu świadczeń, które są oferowane obywatelom w stosunku do wielkości środków jakimi dysponuje państwo na ich sfinansowanie. Jeżeli będzie się udawać, że stać nas na wszystko to będzie się udawać, że zapewnia się pacjentowi opiekę na racjonalnym poziomie. Elementem reformy powinna być sukcesywna i metodyczna praca nad koszykami świadczeń gwarantowanych. Po to, żeby wycenić te świadczenia trzeba pamiętać o tym, jakimi zasobami kadrowymi dysponuje się w systemie, ponieważ to będzie wpływać na cenę usługi. Nie da się tego rozdzielić. Myśląc o reformie służby zdrowia trzeba myśleć o każdej części systemu.

Pan Wojciech Kozak, Wicemarszałek Województwa Małopolskiego powiedział, że nie do końca może się zgodzić ze swoim przedmówcą jeśli chodzi o zagadnienie konkurencyjności. Co do zasady konkurencyjność jest zdrowa. Wyraził współczucie organom tworzącym, czyli powiatom, które będą musiały wydatkować środki w ramach perspektywy finansowej UE 2007-2013 oraz n+2 z roku 2015. W jego ocenie na tym poleca główny problem finansowy. Nie chodzi tylko o możliwość braku wykonywania odpłatnych działalności, lecz także o obowiązek kontynuacji tej działalności. Na szczęście województwo w pierwszej fazie samo finansowało swoje jednostki kwotą w wysokości ponad 400 milionów złotych. Dodał, że martwi go ryczałtowanie na podstawie 2015 roku. W wypadku szpitala Rydygiera oznacza to mniej o 20 milionów złotych na samą radioterapię. Zaaapelowwał o wzięcie pod uwagę otwierania nowych oddziałów, w wypadku zastosowania mapy potrzeb zdrowotnych. Powiedział, że interesuje go ich finansowanie. Średni budżet szpitala powiatowego to około

60 milionów złotych, a średni budżet powiatu wynosi 120-150 milionów złotych. Będzie to stawiało organy tworzące pod ścianą. Zapytał z czego będą rezygnować, z remontu i budowy dróg czy z działalności kulturalnej. Muszą stworzyć rezerwę.

W dalszej kolejności odniósł się do wystąpienia Pana Tadeusza Wadasa. Zgodził się, że problem braku pielęgniarek jest widoczny. Średnio przypada 2,2 pielęgniarki na 1000 pacjentów. W Niemczech wskaźnik ten wynosi ponad 3 pielęgniarki, a w Wielkiej Brytanii ponad 4. Podobny problem jest z lekarzami. Dodał, że podziela wniosek Pana Wojewody Józefa Pilcha. Należy jak najszybciej uruchomić rynek pracy dla cudzoziemców i nie dlatego, żeby zrobić na złość pielęgniarkom czy lekarzom. Za dziesięć lat będzie miała miejsce duża luka kadrowa i należy ją zapełnić. Obecnie w odniesieniu do kształcenia lekarzy funkcjonują staże i rezydentury, lecz brakuje okresu trwałości. Wykształcony lekarz może wyjechać z Polski bez żadnych zobowiązań. Należy uruchomić okres trwałości. Na rynku budowlanym w Polsce pracuje ponoć dwa miliony Ukraińców. Bez ich zaangażowania budownictwo w naszym kraju by stanęło.

Następnie odniósł się do kwestii inwestycji w służbie zdrowia. Powiedział, że województwo dysponuje 160 milionami euro środków europejskich do podziału. Obecnie istnieje szpital Jana Pawła II z sześcioma oddziałami uniwersyteckimi. Dodatkowo powstaje duża jednostka uniwersytecka, która w jakiś sposób wpłynie na budżety podmiotów, które znajdują się w Małopolsce. Nie osiągnie się stabilizacji na rynku pracy pielęgniarek i lekarzy przy takim ich deficycie. Dodał, że nie odważyłby się powiedzieć, że obecnie pielęgniarka zarabia za dużo, ponieważ to byłby absurd. Podkreślił, że każdy powinien zarabiać godnie. Na koniec powiedział, że obowiązkiem rządzących jest uzupełnienie rynku pracy personelu medycznego.

Pani Elżbieta Fryźlewicz-Chrapisińska, Dyrektor Małopolskiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia (NFZ) w Krakowie powiedziała, że postara się usystematyzować dotychczasową dyskusję. Poinformowała, że projekt dotyczący sieci szpitali przyjęty na posiedzeniu rządu 22 lutego bieżącego roku przewiduje sześć poziomów zabezpieczenia. W Małopolsce zostało zawartych przez NFZ 65 umów na leczenie szpitalne, w części z nich występuje chirurgia jednego dnia i hospitalizacja planowa. Sieć dotyczy tylko trybu hospitalizacji całodobowej. Z 65 podmiotów, które zawarły umowy, 33 kwalifikują się do sieci. Są to wszystkie szpitale powiatowe, dodatkowo wszystkie szpitale wojewódzkie za wyjątkiem dwóch oraz szpitale kliniczne. Stan zabezpieczenia Małopolski pozostanie bez zmian. Dodatkowo w ramach przystąpienia do sieci część zakresów zachowawczych, jak

i zabiegowych będzie mogła być dosumowana do zakresu podstawowego. Przykładowo oznacza to, że ktoś kto prowadzi leczenie chorób płuc nie będzie miał tego zakresu, ponieważ go nie kwalifikuje do sieci, natomiast będzie mógł mieć dosumowanie. Praktycznie 95% sprawozdawczości procedur medycznych, które są obecnie w NFZ, mogą być dosumowane do chorób wewnętrznych. Następnie odniosła się do kwestii ryczału, który wśród dyskutantów wywołał zaniepokojenie. Ryczałt na tle wykonania z roku 2015 w Małopolsce, okazał się być nadwykonaniem w stosunku do roku 2016. Nawiązała do wypowiedzi Pana Wicemarszałka Wojciecha Kozaka i przykładu szpitala Rydygiera oraz świadczeń z zakresu onkologii i radioterapii. Te zakresy finansowane są odrębnie w umowach w związku z czym będą przyporządkowywane na podstawie aktualnego wykonania do ostatniego kwartału obecnego roku, ponieważ projekt ustawy przewiduje wejście ryczału od 1 października bieżącego roku. Ryczałt będzie zmianą formy finansowania. Zadeklarowała, że sprawozdawczość nie ulegnie zmianie. Wszystkie oddziały, które zostaną wprowadzone do ryczałtów w ramach dosumowań, będą prowadziły sprawozdawczość odnośnie do poszczególnych komórek organizacyjnych, po to, żeby kolejny ryczałt na kolejny okres rozliczeniowy był obliczany na podstawie konkretnych danych, które wpływają do baz danych NFZ. W projekcie rozporządzenia do ustawy o sieci szpitali przygotowanym przez Ministerstwo Zdrowia są zawarte mierniki jakościowe i ilościowe. Zapowiedziała, że będzie jeszcze trwała nad nimi praca po to, aby unikać sytuacji kiedy pacjent bezcelowo leży dłużej w szpitalu. Na koniec odniosła się do odrębnego finansowania dotyczącego porodów, endoprotez, zaćm, radioterapii czy kompleksowej opieki koordynowanej. Świadczenia te nie będą finansowane ryczałtem. W ryczałcie będzie leczenie szpitalne oraz ambulatoryjna opieka specjalistyczna świadczona przez poradnie specjalistyczne, które posiadają szpitale. Dyrektorzy oddziałów wojewódzkich NFZ zaproponowali, aby nie było uznaniowości, lecz konkretne kryteria i procedury włączenia szpitali do sieci. Niektóre szpitale w Małopolsce, które mają ponad 100 łóżek, obecnie nie kwalifikują się do sieci ze względu na brak określonych profili. W związku z tym w celu zabezpieczenia świadczeń w województwie na dotychczasowym poziomie ogłaszane będą postępowania konkursowe, najpewniej latem bieżącego roku, jeśli sieć wejdzie w obecnym kształcie 1 października bieżącego roku. Konkursy będą ogłaszane dla takich zakresów jak okulistyka, nefrologia, otolaryngologia i ortopedia. Dodała, że według wyliczeń NFZ w Krakowie żaden szpital w Małopolsce nie straci na ryczałcie w stosunku do umowy finansowania w roku 2017. Wejście w życie finansowania ryczałtowego i sieci szpitali w czwartym kwartale bieżącego

roku będzie miało miejsce po korekcie finansowej NFZ. Rozważane jest zwiększenie ceny za punkt o złotówkę lub dwa złote. Obecnie wynosi on 52 złote. Zwiększy to automatycznie wielkość kontraktów. Podkreśliła, że każda zmiana wywołuje wiele pytań, poprawek i emocji, jednak nie oznacza, że w Małopolsce nagle przestaną funkcjonować szpitale i ich dostępność dla pacjentów się zmniejszy. Przygotowując się do postępowań konkursowych NFZ w Krakowie będzie po raz pierwszy brał pod uwagę mapy potrzeb zdrowotnych. Sieć szpitali i nowy sposób finansowania nie oznacza wywrócenia systemu do góry nogami. Izby przyjęć finansowane są ze środków NFZ. Wojewoda finansuje jedynie zespoły ratownictwa medycznego.

Pan Andrzej Zdebski powiedział, że WRDS w Województwie Małopolskim dobrze spełnia swoje zadanie, ponieważ pozwolił wszystkim stronom na zabranie głosu w dyskusji na temat sieci szpitali. Dodał, że przysłuchując się rozmowie doszedł do wniosku, że po przeprowadzonych zmianach w służbie zdrowia w zasadzie nic nie ulegnie modyfikacji. Podkreślił, że należałoby się zastanowić czemu mają służyć zapowiadane przekształcenia. Dodał, że służba zdrowia przeżyła już wiele reform, które *de facto* nic nie zmieniały, tylko przesuwały pewne elementy na szachownicy. Następnie postarał się zdefiniować cele rządu. Według niego rząd stawia prostą tezę i powinien ją jasno zakomunikować. W Polsce praktycznie nie ma prywatnej służby zdrowia, na świecie również, ponieważ prywatna służba zdrowia oparta musiałaby być o pacjentów z rynku. Prywatne podmioty lecznicze w Polsce nie utrzymałyby się na rynku bez kontraktów z NFZ. Rząd deklaruje, że chce mieć głównie zabezpieczenie usług medycznych w publicznej służbie zdrowia. Środki finansowe, które zostaną po zabezpieczeniu publicznej służby zdrowia będą mogły być przeznaczone na inne podmioty lecznicze (około 9% wszystkich pieniędzy). Zadał pytanie jak utrzymać dostęp pacjenta do usług medycznych jeśli obecny system się wywróci. Do tego dochodzi jeszcze samorząd. Podkreślił, że w Małopolsce funkcjonuje sześciu gestorów służby zdrowia – różne jednostki samorządu terytorialnego, wojsko, szpitale resortowe i szpitale kliniczne, czyli państwowe. Każdy gestor, czyli właściciel, deklaruje, że będzie robił to co z jego punktu widzenia jest słuszne. Nie da się pogodzić interesów w dużych miastach, ponieważ każdy ma prawo budować oddziały jakie chce i wyposażać je tak jak chce. Później się okazuje, że łóżek na jednych oddziałach jest za dużo, a na drugich za mało. Powiedział, że Narodowy Fundusz Zdrowia jako instytucja jest niepotrzebna. Na koniec swojej wypowiedzi wrócił do kwestii sieci szpitali. Stwierdził, że na początku należałoby sobie zadać pytanie ile szpitali jest potrzebnych. Można byłoby do tego wykorzystać mapę potrzeb zdrowotnych. Powiedział, że

na szpital składają się trzy elementy: łóżka, personel i aparatura. Obecnie w Małopolsce jest 16 tysięcy łóżek, a potrzebnych jest 10. Należy zacząć od policzenia jakie łóżka są potrzebne i gdzie, jaki mamy personel i sprzęt. W ten sposób powstałaby rzeczywista siatka szpitali. Problem stanowią szpitale powiatowe. Gdyby został w powiecie zlikwidowany szpital, to nie ma powiatu ze względów finansowych. Podkreślił, że nie rozwiąże się w Polsce problemu służby zdrowia, dopóki będzie to jedynie problem polityczny.

Pan Józef Gawron, Wicewojewoda Małopolski powiedział, że koncepcja wprowadzenia sieci szpitali nie jest polskim pomysłem. Wcześniej została sprawdzona przykładowo w Niemczech czy w Holandii. W toku dyskusji nad projektem sieci szpitali uzyskuje on poparcie osób nie tylko ze środowiska rządowego, lecz również na przykład byłego Ministra Zdrowia, Pana Mariana Zembali, który stwierdził, że kierunek zmian jest dobry. Zgodził się ze swoimi przedmówcami, że najistotniejsze są szczegóły i tego dotyczy rozmowa. Pytanie brzmi czy właściwą proporcją jest przeznaczanie 91% na usługi medyczne realizowane w szpitalach będących w sieci, a 9% na konkursy. Wszystkie obliczenia prowadzone przez Ministerstwo Zdrowia są trudnym zadaniem. Następnie przeszedł do kwestii sensu całej reformy, o czym wspominał jego przedmówca. Podkreślił, że należy pamiętać, że w sieci znajdują się szpitale, które obecnie są zadłużone. Kwestią istotną jest liczba etatów pielęgniarek i lekarzy oraz zwiększenia nakładów na służbę zdrowia. Sporo środków z puli pieniędzy publicznych przeznaczonych na służbę zdrowia wyciekało z systemu. Utrzymanie systemu kontraktowego uniemożliwi ocenę odpowiedniej ilości łóżek szpitalnych. Ważną kwestią jest również kompleksowość. Podkreślił, że obecnie płaci się za dużo, ponieważ pacjent wędruje pomiędzy różnymi lekarzami i szpitalami cierpiąc na kilka schorzeń. Część wizyt i badań powtarza się niepotrzebnie. Można to bardziej ekonomicznie zaplanować. Dodał, że jest też problem pacjentów, którzy zgłaszają się do szpitalnych oddziałów ratunkowych omijając opiekę świąteczno-nocną, bo jest w miejscu mniej dostępnym albo nie mają o niej pojęcia. Rozwiązanie tych wszystkich elementów będzie składać się na powodzenie funkcjonowania systemu służby zdrowia. Nie jest to zadanie proste. Tym można tłumaczyć zdanie odrębne zgłoszone na posiedzeniu rządu przez Pana Wicepremiera Jarosława Gowina i przedłużenie konsultacji do 1 października bieżącego roku. Dodał, że dla wszystkich rządów służba zdrowia stanowiła wyzwanie, ale obecny rząd próbuje coś z tym problemem zrobić.

Pan Tadeusz Wadas odniósł się do wypowiedzi Pana Wicemarszałka Wojciecha Kozaka. Powiedział, że krótkiej ścieżki kształcenia pielęgniarek nie ma i nie będzie. Licencjat obejmuje 4800 godzin kształcenia. Następnie poinformował o swoim uczestnictwie w targach

edukacyjnych w Kijowie mających na celu zachęcenie młodych Ukraińców do kształcenia się na kierunku pielęgniarskim w Polsce. Podkreślił, że niestety żadna osoba nie była zainteresowana. Dodał, że niedawno zaledwie trzy Ukrainki ukończyły pielęgniarskie studia licencjackie w Krakowie na Akademii Krakowskiej. Postanowiły one jednak wyjechać na Zachód w poszukiwaniu pracy w zawodzie z powodu niskich zarobków w Polsce.

Pan Marek Piwowarczyk powiedział, że w trakcie dyskusji jej uczestnikom udało się ledwo dotknąć poruszonego problemu i to w sposób dość rozproszony. Podkreślił, że autorzy planowanych zmian w systemie ochrony zdrowia deklarują, że mają one służyć pacjentowi. Dodał, że problemem jest dostępność szpitali. Pacjenci chcieliby mieć szpital położony blisko ich miejsca zamieszkania, a leczenie przeprowadzone szybko. Nadwyżka szpitali jest ogromnym problemem, jednak jeszcze większym problemem byłaby likwidacji szpitali w poszczególnych powiatach.

Pan Janusz Kowalski poprosił, aby w protokole po posiedzeniu plenarnym Rady znalazło się wszystko to co powiedział Pan Andrzej Zdebski, ponieważ stanowi to kwintesencję tego, co powinno zostać zrobione w służbie zdrowia. Dodał, że trzeba ludziom powiedzieć, że państwowa służba zdrowia nie zapewni im wszystkich procedur medycznych, za część muszą zapłacić prywatnie.

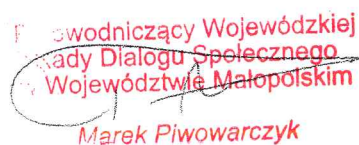
Pan Marek Piwowarczyk powiedział, że zostało jeszcze przegłosowanie projektu stanowiska przygotowanego przez Zespół problemowy ds. ochrony zdrowia WRDS w Województwie Małopolskim z uwzględnieniem poprawki, którą zgłosiła Pani Grażyna Gaj.

Pani Danuta Kądziołka odniosła się do przedstawionej poprawki i zaproponowała wykreślenie całego zapisu znajdującego się w nawiasie w pierwszym akapicie na drugiej stronie projektu stanowiska – „wzrost płacy minimalnej i stawki godzinowej, sukcesywnie podnoszone wynagrodzenia w grupie pielęgniarek i położnych, przewidywane wejście w życie ustawy o sposobie ustalania najniższych wynagrodzeń zasadniczych pracowników wykonujących zawody medyczne”.

Propozycja Stanowiska WRDS w Województwie Małopolskim w sprawie zabezpieczenia opieki medycznej w województwie małopolskim w perspektywie planowanych zmian, w szczególności wprowadzenia systemu podstawowego szpitalnego zabezpieczenia wraz ze zgłoszoną poprawką została poddana pod głosowanie: ZA – 17, WSTRZYMUJĄCY SIĘ - 0, PRZECIW – 0. Propozycja zostanie przesłana do Ministerstwa Zdrowia oraz do Rady Dialogu Społecznego.

Pan Marek Piwowarczyk podziękował gościom i członkom Rady za przybycie na posiedzenie plenarne i udział w dyskusji. Powiedział, że kolejne posiedzenie odbędzie się 7 kwietnia bieżącego roku i poświęcone będzie bieżącej informacji Małopolskiego Kuratora Oświaty na temat realizacji reformy edukacji oraz zagrożeniom dla polskiego hutnictwa w związku z planowaną prognozą Unii Europejskiej w sprawie emisji dwutlenku węgla.

Opracował: Wojciech Wojtasiewicz, Departament Rozwoju Gospodarczego Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego


Przewodniczący Wojewódzkiej
Rady Dialogu Społecznego
Województwa Małopolskim
Marek Piwowarczyk

